

XVII edycja konkursu Modernizacja Roku Zmagania ze Spodkiem



AGOCEL - Power of Innovation

• • • • •
- znaczna redukcja wydatków na system zagęszczający
- produkty z tej grupy silnie zagęszczają, stabilizują oraz obniżają koszty produkcji (farby, tynki, kleje)



RETENMAIER POLSKA
SP. z o.o.
Al. Jerozolimskie 181
02-222 Warszawa
Tel. + 48 (22) 608 51 09
Fax + 48 (22) 608 51 51

Katowicki Spodek to nadal największa hala widowiskowo-sportowa w Polsce. Od 1971 r. cieszy się oryginalną konstrukcją przypominającą latający kosmiczny spodek, skąd wzięła się jej popularna nazwa. Przed czterdziestu laty Katowice mogły się pochwalić posiadaniem jednej z pierwszych tego typu nowoczesnych budowli na świecie. I mogą się nią chwalić do dziś.

Każdy, najciekawszy nawet architektonicznie i konstrukcyjnie obiekt, wymaga jednak remontu. Trzy lata trwał remont tej hali, gdyż odbywał się bez wyłączenia podstawowej jej funkcji, jaką jest organizowanie widowisk i imprez sportowych. Ostatni etap prac miał miejsce w 2012 r. i polegał na wymianie i modernizacji elewacji Spodka. Generalnym wykonawcą robót była firma Mostostal-Warszawa, a projekt wykonało Biuro Projektów Architektonicznych Pallado i Skupin. Zadanie okazało się bardzo trudne. Z racji oryginalnej bryły budynku nie można było zastosować normalnych rusztowań podczas wymiany płytek i wykonawcy musieli wykazać się niemal ekwilibrystycznymi umiejętnościami. Kłopot sprawiały także same płytki azbestowo-cementowe, tzn. słynne „łuski” na elewacji. Warto wiedzieć, że owych łusek było aż czterdzieści tysięcy, co przekładało się na tony azbestu. Każdą z tych płytek trzeba było zdjąć i wymienić na aluminiową. Nowe były w dwóch odmianach szarości – jaśniejsze na całym obiekcie i ciemniejsze na obrzeżach. Są tak samo wytłoczone i podobnie jak dotychczasowe, w czterech różnych formatach.

Wszystkie prace związane z wymianą płytek musiały być prowadzone pod folią chroniącą otoczenie przed azbestowym pyłem. Ponadto wytyczona została dziesięciometrowa ogrodzona strefa bezpieczeństwa wokół Spodka. W listopadzie 2012 r., po czterech miesiącach, prace zostały zakończone, a w czerwcu 2013 r. oceniało je jury XVII edycji konkursu Modernizacja Roku.

28 sierpnia 2013 r. w Sali Balowej Zamku Królewskiego w Warszawie odbyła się uroczystość zakończenia konkursu i ogłoszenia jego wyników. Do konkursu zgłoszono 832 obiekty. W finałowym etapie rozpatrywano 73 obiekty. Poza ich twórcami, na uroczystość przybył **Olgierd Dziekoński**, sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP, który w imieniu prezydenta Bronisława Komorowskiego skierował słowa uznania do wszystkich uczestników konkursu. Wśród gości oficjalnych byli również: **Piotr Styczeń** – podsekretarz stanu w Ministerstwie Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej; **Roman Jasiński** – zastępca Głównego Inspek-



Zmodernizowana elewacja katowickiego Spodka, za którą firma Mostostal-Warszawa, generalny wykonawca, otrzymała nagrodę miesięcznika „Materiały Budowlane” w konkursie Modernizacja Roku 2012

Fot. archiwum organizatora konkursu

tora Ochrony Środowiska; **Jacek Szer** – zastępca Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego; **Zbigniew Maj** – naczelnik w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego; **Teresa Hernik** – dyrektor Biura Pełnomocnika Rządu ds. Osób Niepełnosprawnych; **Janusz Rymśa** – zastępca dyrektora Instytutu Badawczego Dróg i Mostów; **Rudolf Borusiewicz** – sekretarz generalny Związku Powiatów Polskich. To oni wręczali nagrody najlepszym z najlepszych w konkursie **Modernizacja Roku 2012. Wśród laureatów znalazł się także Mostostal-Warszawa, który za modernizację elewacji katowickiego Spodka zdobył nagrodę ufundowaną przez redakcję miesięcznika „Materiały Budowlane”, patrona medialnego konkursu.**

Patrząc na dokonania uczestników konkursu, nie można oprzeć się wrażeniu, że to, co dobre, z trudem przebija się do publicznej wiadomości. Każda nieprawidłowość inwestycji, każde opóźnienie jest natychmiast nagłaśniane. I słusznie. Takie sprawy trzeba pokazywać, ale dlaczego tylko te, w których coś się nie udało? Nie chodzi w tym przypadku o uprawianie znanej przed laty swoistej „propagandy sukcesu”, ale o danie pełnej satysfakcji inwestorom, projektantom, wykonawcom i producentom materiałów budowlanych, których trud przyniósł efekty nie tylko w postaci nagrodzonych obiektów, ale przede wszystkim uznanie przez lokalne społeczności. Czasami są to prawdziwe wyzwania techniczne i technologiczne, będące sukcesem polskiej myśli technicznej i polskich wykonawców. Aż szkoda, że nie wie o nich cała Polska. Chciałoby o tym, w jak trudnych warunkach odbywała się wymiana i modernizacja elewacji katowickiego Spodka.

Andrzej Zieliński